

RADY PRAKTYCZNE

TREŚĆ NUMERU: O czytaniu z dziećmi — *F. Ilkowska*. Zabawki z papieru do ćwiczeń wzrokowych — *J. Komorowska*. Ubranka dziecięce. Rękawiczki dla najmłodszych — *J. Gocłowska*. Modelowanie z gliny i plasteliny — *M.*

Brzoskówna.



Nie jesteśmy ładni — ale sympatyczni!

Praktyczne rady, jak dzieciom czytać

Wszystkie dzieci bez wyjątku lubią głośne czytanie, i niejednokrotnie książka jest ich najmilszym towarzyszem i przyjacielem. — Mają one bowiem naogół ogromnie rozwiniętą wyobraźnię i nie poprzestają na otaczającej je rzeczywistości. Bardzo chętnie uciekają w kraj fantazji, a książka jest tą cudowną drogą, która prowadzi je w zupełnie nieznaną, coraz to inne światy myśli i wrażeń.

To zamiłowanie dzieci do czytania jest faktem dużego znaczenia wychowawczego i może mieć bardzo dodatni wpływ na kształtowanie się pojęć i wyobrażeń dziecięcych. Trzeba jednak umieć czytać z dziećmi i rozumieć jakie procesy psychologiczne powstają w ich duszach w związku z poznawaniem książkami.

Przy głębszem zastanowieniu się nad stosunkiem dziecka do książki, odrazu zauważymy, że stosunek ten jest oparty na zupełnie innych przesłankach niż u osób dorosłych. — Dziecko najbardziej zajmuje taka książka, którą najlepiej zna. Jest to zresztą zupełnie proste i zrozumiałe, gdy zważymy, że umysł dziecięcy przyswaja sobie wolno nowe wyobrażenia i pojęcia, i że przy pierwszym czytaniu mały słuchacz nie ujmuje całokształtu treści i nie zwraca uwagi na różne szczegóły.

Należy więc, za pierwszym razem czytać dziecku bardzo wolno, zatrzymując się na trudniejszych wyrazach i słowach, streszczając nieraz całe ustępy i objaśniając obrazki ilustrujące tekst. Oczywiście nie można czytać zbyt długo, trzeba przerwać czytanie, nie czekając aż książka zacznie dziecko nużyć.

Po parokrotnem przeczytaniu tej samej książki — dziecko przyswaja sobie treść danego opowiadania i te-

raz powinien nastąpić moment pewnej analizy przeczytanego materiału. Odrazu trzeba wdroyć dziecko do myślenia i mówienia o przeczytanej książce, jest to zresztą rzeczą bardzo łatwą, gdyż dzieci chętnie dzielą się swymi spostrzeżeniami. — Chodzi tylko o to, aby rozpocząć odpowiednią rozmowę. — Wtedy napewno dowiemy się, co najwięcej podobalo się naszym małym słuchaczom, wysuną się najrozmaitsze zapytania i zastrzeżenia, usłyszymy słowa zachwyty i krytyki. Poznawszy sąd dziecka, będziemy mogli sprostować mylne pojęcia, dać odpowiedź na różne pytania i wyjaśnić niezrozumiałe ustępy. — Przy tem bardzo łatwo uda nam się wysunąć na pierwszy plan myśl przewodnią, czy też sens moralny danej powiastki. — Przy naszej pomocy dziecko oceni przeczytaną książkę i nauczy się myśleć logicznie.

My zaś, jako wychowawcy, z rozmowy takiej wyniesiemy tę wielką korzyść, że poznamy kierunek myśli i upodobań naszych dzieci i zorjentujemy się jakie książki są dla nich najodpowiedniejsze. A wybór książek, to rzecz pierwszorzędnej wagi. Nie trzeba dawać dzieciom do czytania rzeczy zbyt trudnych. — Przy tem niektóre książki korzystniej jest przeczytać dzieciom głośno, możemy wtedy podkreślić głosowo pewne ustępy, które uważamy za ważne. — Inne książki lepiej, aby dzieci czytały same.

Na szczęście mamy bardzo wiele książek dziecięcych, więc wybór nie będzie trudny. A z wydawnictw per-jodycznych świetnie redagowany jest „Płomyk“ i „Płomyczek“ i te pisemka zyskają napewno sympatję każdego ze swych czytelników.

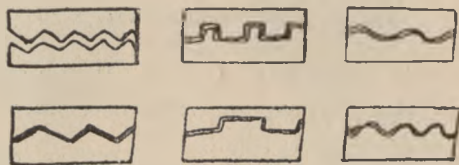
F. Ilkowska.

Zabawki z papieru do ćwiczeń wzrokowych

Pożyteczną i pedagogiczną tę zabawę, czyli grę robimy sami sobie z łatwością, otrzymując ją o wiele bogatszą w pomysły, aniżeli kupną, której zresztą nie spotykamy. Robimy ją z kartonu, oblepionego papierem; można robić i z dykty, ale to o wiele trudniejsze dla matek, nie posiadających pilek słojdowych, podczas gdy nożyczki każda ma.

Ćwiczenia te polegają na ćwiczeniu wzroku i spostrzegawczości i są przystępne dla bardzo małych dzieci. Jest to bowiem tylko dobieranie do siebie różnych figur geometrycznych, przeciętych na części linią łamaną — dowolną, więc wężykowatą — ząbkowaną i t. p. Robimy tę grę w następujący sposób. Na arkuszu brystolu grubego lub tekturki cienkiej, rysujemy prostokąty, czworokąty, koła, owale i t. p. Wielkość figur dowolna, nie powinna jednak przekraczać 10 cm. Trudno bowiem duże figury chować. Dla małego jednak dziecka można robić specjalnie duże.

Wycinamy te figury, robimy każdej po kilka np. po 8 sztuk. Oklejamy je po obu stronach papierem glansowanym kolorowym. Obcinamy brzegi ładnie — naciskamy, aby wyschły prosto. Naklejając papier zwracamy uwagę, aby każda strona



była innej barwy — np. pasowa i zieloną, zieloną i szafirową i t. p. Następną każdą naszą figurę naznaczamy ołówkiem przez środek — linią jakkolwiek łamaną (jak to widać na rysunku) a następnie przecinamy po niej figurę nożyczkami. Figura rozpada się na dwie, lub więcej części, zależnie od ilości przecięć. Otrzymamy w ten sposób luźne cząstki figur, które dzieci następnie dobierają do siebie, aby pasowały ze sobą. Przy pomysłowości wychowawcy, różnorodność barw i przecięć może być o bardzo rozległej skali a stąd większą różnorodność samej zabawy dziecka — przy układaniu i dobieraniu cząstek ze sobą. — Paski przecięte, jakie widzimy na rysunku, poniżej załączonym, wskazują technikę przecięcia. Kierunki zaś przecięć na obranych przez nas figurach zależne są od figury, jaką przecinamy i ilości przecięć. Np. **koło** przecinamy 1) na dwie części, 2) cztery części — 3) po liniach prostych tak, aby je pociąć na cząstki. **Trójkąt** na trzy części. **Sześciokąt** po promieniach od cen-

UBRANKA

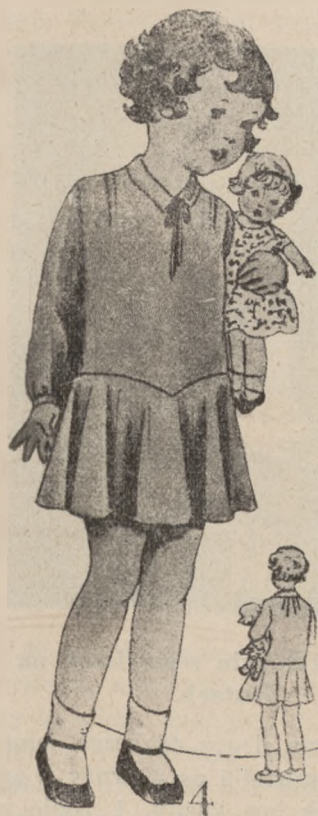
1, 2. Ubranka dla chłopczyka od lat 4-ch . Zwracamy uwagę na ładne bluzeczki z jasnej welenki lub flory. Na lato możemy je robić z rypsu bawełnianego lub płótna. Spodenki gładkie lub z tweedu.



3. Ubranko dla chłopczyka od lat 5-ciu. Spodenki z granatowej „pepitki“, bluza — z gładkiego granatowego szewiotu — wykończona kremowym szewiotem — kołnierzyk z pepitki.

DZIECIĘCE

4) Sukieneczka dla dziewczynki od lat 3-ich, z gładkiej wełny. Dół sukienki kłozowy. Kokardki z kolorowej wstążeczki. ...



5. Sukienka z gładkiej wełny dla dziewczynki od lat 4-ich; na dole plisa i przy szyi z odpowiednio dobranego koloru welwetu.

6. Sukieneczka dla dziewczynki od lat 6-ciu z długim karczkiem, tworzącym rodzaj kamizelki — dół kłozowy. Kołnierzyk z surowego jedwabiu lub zwykłej piki.

trum jego i t. d. Należy przy robieniu tych figur kierować stopniowem dzieleniem płaszczyzn na części, wedle zasad elementarnej geometrii aby nie tworzyć trudności i zawilosci dla wzroku dziecka. Bierzemy pudełko jakiegoś płaskie, tekturowe, zdobimy je na pokrywe, jakimiś figurami geometrycznymi, stosownymi do zawartości pudełka i grę mamy gotową.

Dla starszych dzieci system ten daje się zastosować do użytkowania różnych obrazków z nieużytecznych książek, starych „Płomyków“,

obrazków od łamigłówek t. j. wzorków, które najczęściej dzieci rwą.

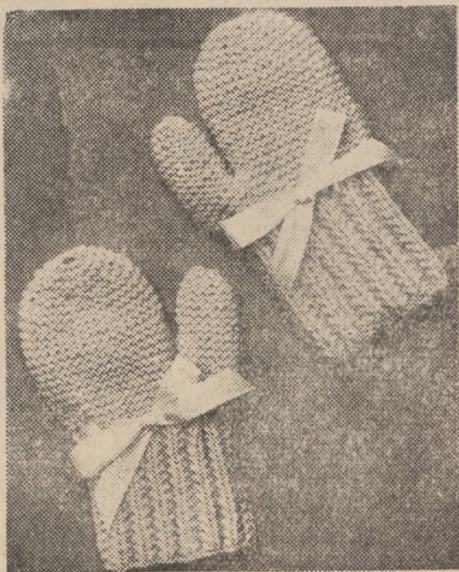
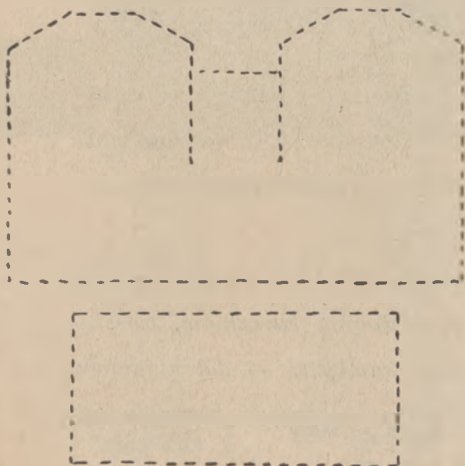
Bierzemy taki rysunek, naklejamy go na brystol, z drugiej podklejamy gładko papierem — suszymy. Dzielimy go w różnych kierunkach linjami łamanymi i tniemy na części, które potem dzieci dobierają. Tym sposobem zużytkujemy stare ryciny barwne i mamy stałą zmianę w dobieraniu rysunków — a też dobre zajęcie, przy robocie takiej łamigłówki, dla starszej dziewczyny, ku jej pożytkowi w ćwiczeniu sprawności rąk. **J. Komorowska.**

Rękawiczki dla najmłodszych

Podaję dwa opisy małych rękawiczek, jeden dla osób znających roboty drutowe, drugi szydełkiem.

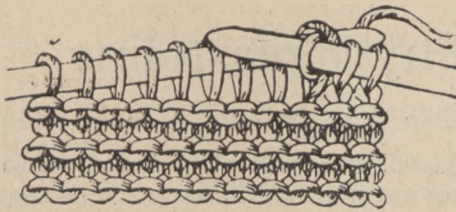
Materiał potrzebny: 1 kłębek wełny „trójkąt w kole“, 5 grubych metalowych drutów.

Ściegi. Prażki podwójne i ścieg mehowy.



Sposób zrobienia rękawiczek na drutach.

Nabrać na druty 48 oczek, przerabiając, rozdzielić na 4 druty t. zn. po 12 oczek na każdy, i robić w



koło jak pończochy. Robimy ściegiem prążkowym podwójnym (2 oczka na prawo a 2 — naodwrot, rys. 1), zrobić 7 cm. Zaczynamy ścieg mehowy, (przerabiać zawsze na prawo, rys. 2), dodając co 4-te oczko 1 oczko, wytworzą się z tego dziurki do wciągnięcia wstążeczki. Robić 5 cm. równo, następnie rozdzielić: 15 oczek zostawić na palec (nabrać na 2 agrafki) następnie pozostawić na dłoń. Zrobić równo, także wkoło 4 cm. i zakończyć dwoma rzędami: **1 rząd** — co drugie oczko przerobić podwójnie (spuścić 1 oczko), aby robota się zwięzła. **2 rząd** — spuszczać za każdym razem 1 oczko, następnie zsunąć oczka na grubą włóczkową igłę z mocną nitką, zciągnąć oczka, związać i zaszyć pod spodem. 15 oczek pozostawione na paluszek nabieramy na 3 druty i robimy wkoło 3 cm. na długość paluszka. Zakończamy tak samo, jak dłoń. Na tym kończymy opis rękawiczek drutowych.

Teraz opisuję takie same robione szydelkiem.

Rękawiczki szydelkiem.

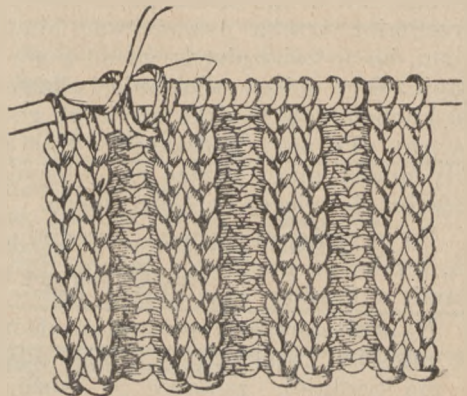
Wełna ta sama co poprzednio i szydelko metalowe Nr. 1. Zaczynamy od dłoni, mankieciki dorabiamy oddzielnie. Robimy łańcuszek z 20 oczek zawracamy i robimy półslupkami i ściegiem różyczkowym. Ro-

bimy 5 rzędów dodając po 1 oczku u góry 5 rzędów równo.

5 rzędów odejmując po 1 oczku.

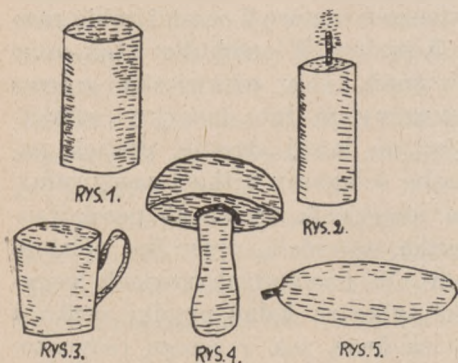
Gdy dłoń mamy gotową zaczynamy paluszek: robimy łącząc 8 oczek, łańcuszek w górę 7 oczek i robić równo 9 rzędów. Wierzch dłoni tak samo jak spód. Gdy rękawiczka gotowa zszywamy ją lub łączymy szydelkiem po lewej stronie, czubek paluszka ściągamy nitką i zaszywamy. Na mankiecik zrobić 15 oczek łańcuszka, zawrócić, przerobić półslupkami. W następnych rzędach zaczepiać tylko za **jedną** петельkę oczka a nie za **dwie**, jak w ściegu różyczkowym, wytwarza się z tego tkanina bardzo elastyczna, imitująca prążki na drutach. Gdy mamy zrobiony już odpowiedni równy kawałek zezepiamy go i doszywamy, rozciągając do rękawiczki. Rękawiczki tu opisane są dla małych dzidziusiów, ale według tych modeli możemy zrobić i dla starszych do sportu. Robimy wówczas z grubszej, szorstkiej wełny na pasmach. Szczególnie nadają się takie rękawiczki na narty. — Mankiety możemy zrobić do łokeia.

J. Gołowska.



Modelowanie z gliny i plasteliny

(Dalszy ciąg).



Nasze polskie dzieci są zdolne, z dumą to stwierdzamy. Są zdolne i pracowite. Ich małe rączki wiele ładnych rzeczy wykonać mogą. Dużo też spostrzegawczości i pomysłów wykazują przy modelowaniu, lecz też pragną, żeby ich praca nie poszła na marne, by służyła do zabawy, lub ozdoby ich stolika. Żeby więc zachęcić dziecko do dalszych wysiłków, trzeba udatniejsze przedmioty ich pracy utrwalić. — W tym celu wykonany: wazonik, miseczkę lub coś innego, postawimy koło ciepłego pieca, musi bowiem trochę przeschnąć. Na drugi dzień, przesuszony przedmiot, trzeba posmarować białkiem, bo to zabezpieczy go od popękania. Gdy dobrze wyschnie, włożyć do kuchennego piecyka nie zbyt gorącego. Po paru godzinach wyjąć i gdy przestygnie, jeszcze raz włożyć, lecz już do więcej gorącego pieca.

Po wypaleniu danego przedmiotu, trzeba go gustownie ozdobić farbami, a dłuższy czas służyć będzie.

Na wsi zawsze łatwo o glinę, lecz w mieście, zwłaszcza w zimie, gdy o nią trudniej, zastąpić ją można

plasteliną, która choć jest droższa lecz ma wiele zalet: nie wymaga specjalnego przygotowania i przechowywania; nie brudzi rąk i ubrania, oraz jest różnobarwna, co przy modelowaniu bardzo za nią przemawia.

Dla ułatwienia podamy przedmioty wykonane z wałka, które dziecko po robotach z kuli, zrobić powinno.

Walec rys. 1. wytacza się z kuli, przez walcowanie jej końcami palców, wierzeh i dno można obciąć grubą nitką, lub formować kształt, uderzając lekko o deskę.

Z wałka zrobimy świecę, rys. 2, z dodaniem knotka, wykonać ją można z jasnej plasteliny.

Kubek, rys. 3, robi dziecko łatwo z wałka wydrążonego małą drewnianą łopatką, którą w tym celu zrobić trzeba. Kształt nadamy palcami. Uszko musi być zrobione z cienkiego wałeczka rozplaszczonego lekko łopatką.

Grzyb-kozak, rys. 4, ma trzonek zrobiony i cienkiego wałka, a kapelusz z półkuli, trochę wydrążonej i wygiętej odpowiednio palcami.

Ogórek, rys. 5, zrobić trzeba też z wałka i odrapać go lekko, zastruganą na płasko zapalką.

Z kuli można jeszcze zrobić: jabłko, pomidor, orzech włoski, jajko, gruszkę, różne miseczki, gniazdko, koszyczki; tak jak z wałka pomysłowe dziecko wykona pień drzewa, który wydrążony i ozdobiony korą zrobioną łopatką, może służyć za popielniczkę. — Dobrze utoczony wałek, pocięty równo nitką, da koła do wózka i pomysły do samodzielnej kombinacyjnej pracy dziecka.

M. Brzósówna.

Ofiary w gotówce

na „Gwiazdkę“ dla dziatwy ociemniałej z Lasek złożyły następujące osoby:

pp. St. Adamowiczowa z Warszawy
zl. 10
H. Galoffowa z Warszawy zl. 11
M. Konieczna z Sosnowca zl. 10
W. Sobieszczakowa z Warszawy
zl. 10

I. Szarota ze Lwowa zl. 20
A. Zienkiewicz z Warszawy zl. 5

Razem zl. 69

Za pieniądze te zostały zakupione zabawki i odzież, o których marzyła dziatwa z Lasek a których nie było wśród ofiar w naturze.

Podziękowanie

Wojtusiowi i Hasi; Marysi, Gidze, Tereni i Olusi Wilczkiewiczównom; Kotkowi z Komorowa; Danusi i Marychnie Burdowiczównom; uczениcom z gimnazjum Gepnerówny oraz gimnazjum im. Słowackiego; dzieciom z kompletu prywatnego p. Jabłońskiej z Kolonji Staszycy; współpracownikom Tow. Ruch i wogóle wszystkim, którzy przysłali na

Gwiazdkę ubrania, zabawki, różne ładne rzeczy, słodycze, życzenia i dobre słowa, dzieci z Lasek przesyłają najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

Stasiowi Turowi mali chłopcy z Lasek osobno jak najserdeczniej dziękują za wspaniałego konia na biegunach, który stanowi teraz ich wspólną własność.

Redakcja i Administracja: Górnośląska 20, tel. 401-24. Konto P.K.O. 14555.

Cena prenumeraty „Młodej Matki“: w kraju płatna tylko zgóry rocznie 14 zł — półrocznie 7 zł. 40 gr. — kwartalnie 3 zł. 70 gr.

ZAGRANICĄ: półrocznie zł. 10, rocznie zł. 20.

Prenumerata płatna zgóry każdego kwartału.

Cena ogłoszeń: wewnętrzne strony okładki: 1 strona 150 zł., ½ strony 75 zł., ¼ strony 40 zł., ostatnia strona i za tekstem o 50% drożej. Miejsca zastrzeżone o 25% drożej od cen powyższych.

Wydawca: E. Grocholska. Redaktorzy: Dr. R. Barański i W. Pełczyńska.

Drukarnia „Kobiety Współczesnej“, Marszałkowska 148.

R O D Z I C E

**zanim pokażecie dziecko lekarzowi –
przeczytajcie książkę**

Prof. Dr. Michała Michałowicza

„CECHY ZDROWEGO I CHOREGO NIEMOWLĘCIA”

Nauczycie się rozpoznawać dziecko chore od zdrowego.

Lepiej zrozumiecie, co mówi o waszem dziecku lekarz.

Nie będziecie się niepokoili bez poważnej przyczyny.

Nauczycie się zapobiegać chorobom swego dziecka.

191 stron.

101 rysunków w tekście.

Nabywać można

**W POLSKIM KOMITECIE OPIEKI NAD DZIECKIEM
WARSZAWA, JASNA 11, KONTO w P. K. O. Nr. 19.219.**

PP. Urzędnikom na raty.

Kobieta współczesna powinna wiedzieć o tych, które walczyły o równe

prawa dla niej

Już ukazała się w druku książka

C. WALEWSKIEJ

W WALCE O RÓWNE PRAWA. NASZE BOJOWNICE

zawierająca sylwetki najbardziej zasłużonych działaczek z okresu walki o równouprawnienie jak: Paulina Kuczalska - Reinschmidt, Józefa Bojanowska, Dr. Anna Tomaszewicz - Dobrska, Teodora Męczkowska, Dr. Justyna Budzińska - Tylicka, Helena Weychert, Eugenja Waśniewska, Dr. filoz. Romana Pachucka, Zofja Stankiewiczówna, Władysława Weychert-Szymanowska, Anna z Paradowskich - Szelałowska, Dr. filoz. Julja Dickstein - Wieleżyńska, Dr. Melanja Bornstein - Lychowska, Wanda Opęchowska, Marja Skłodowska - Curie, Dr. Józefa Joteyko, Dr. Zofja Daszyńska-Golińska, Dr. Józefa Kodłowa, Dr. Michalina Stefanowska, Kazimiera Bujwidowa, Marja Turzyna, Marja Dulebianka, Helena Witkowska, Jadwiga Petrażycka - Tomicka, Marja Gerzabkowa, Melanja Rajchmanowa, (I. Orka), Marja Szeliga.

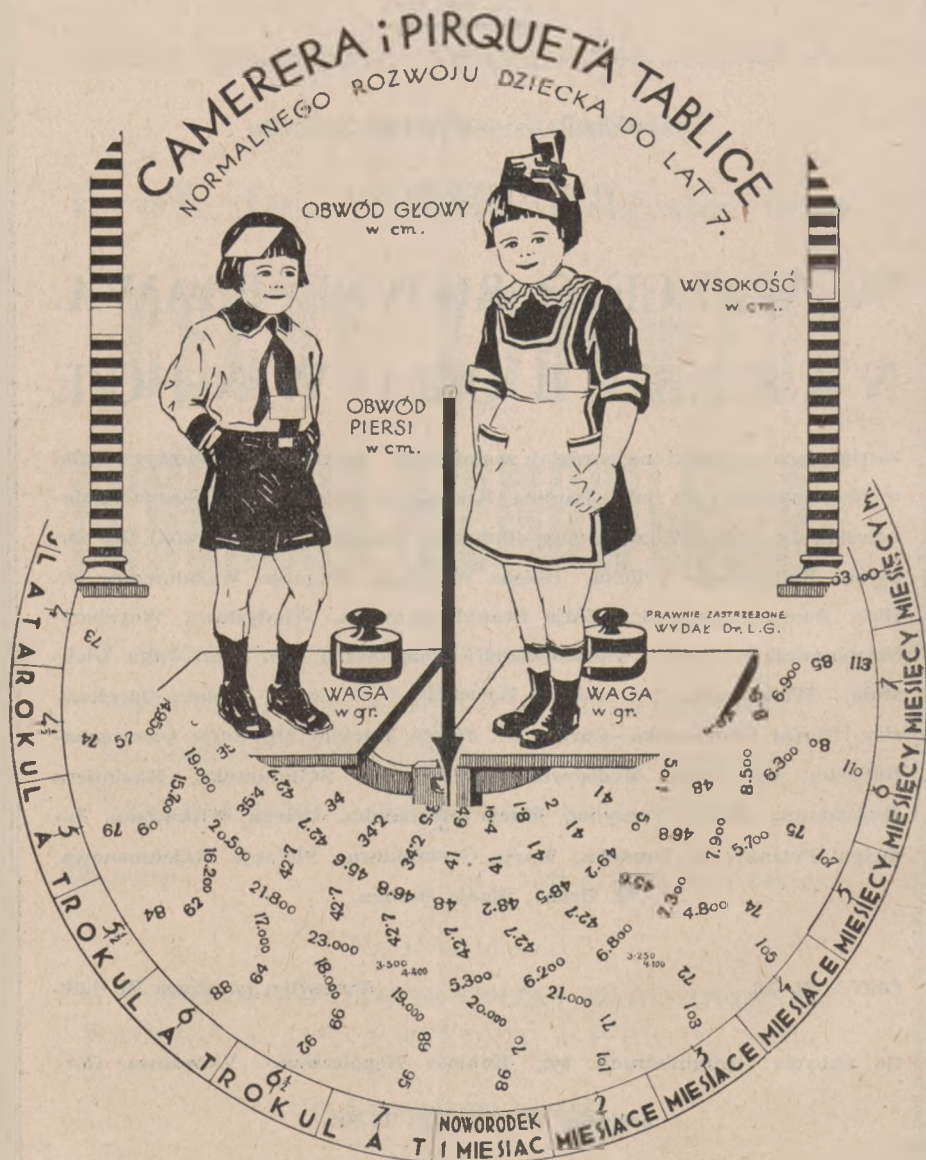
CENA Zł. 10.

Przesyłka pocztowa Zł. 1.50.

Do nabycia: Administracja tyg. *Kobieta Współczesna*“, Warszawa, Górnośląska 20. P. K. O. 17.505.

OJCZE, MATKO!

Czy dziecko Wasze
rozwija się **normalnie?**
Odpowiedź na to kardynalnej
wagi pytanie dają **tablice**



Cena 2 złote.

Adres na zamówienia:

Dr. L. GRUNBERG, Warszawa, Nowolipki 27 m. 7.